

LEJB CHAJIN

# ATAKI NA JIDYSZ W EREC JISROEL KORESPONDENCJA Z HAJFY<sup>1</sup>

W sobotę 27 września [1930 roku] w Tel Awiwie po raz kolejny dokonano haniebnego pogromu języka jidysz. Wstrząsnął on całym krajem. Tym razem zaatakowano kino wyświetlające film dźwiękowy w języku jidysz. Jeszcze przed pokazem wysmarowano smołą afisze, po czym napadnięto na kino Mugarbi<sup>2</sup>. Bandyci sterroryzowali przepelnioną salę; rzucano farbą i cuchnącymi bombami, pomieszczenie zdemolowano, wywołując okropną bijatykę. Policjanci z kolbami dokonali potem aresztowań, lecz na polecenie wiceburmistrza Tel Awiwu dalszych pokazów filmu zakazano.

Po każdym takim pogromie, żydowska „elita” w Palestynie wydaje zapewnienie o swojej niewinności, twierdząc, iż sprawcami była „nieodpowiedzialna młodzież”. Oni sami są wprawdzie przeciwni „zargonowi”, lecz uważają, że walkę z nim należy prowadzić na płaszczyźnie „kulturalno-ideologicznej”. [...]

Chcąc raz na zawsze wskazać odpowiedzialnych za te pogromy, przytaczam tu kilka listów opublikowanych w tutejszej prasie przed planowanymi pokazami. Proszę zauważyć, jak rozmaite „instytucje” i osoby odnoszą się do jidysz i w jaki sposób spowodowały one ostatnie wydarzenia.

[...]

przełożyła Aleksandra Geller

**Lejb Chajin** (właśc. Lejb Szimoni, Suwałki 1900–Hajfa 1974) – pisarz, działacz Poalej Syjon Lewicy; od 1925 roku mieszkał w Palestynie; był współzałożycielem Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich w Erec Isroel oraz izraelskiego Związku Pisarzy Jidysz, angażował się w działania na rzecz języka jidysz w Palestynie i późniejszym Izraelu.

## „Ha-arec”<sup>3</sup> z 26 września 1930 roku

Urząd Oświaty Agencji Żydowskiej  
Do Dyrektorów kin w Jerozolimie

Doszły nas słuchy o planowanych wkrótce pokazach filmu w jidysz. Sprawa ta bardzo nas zaskoczyła i zdumiała. Wiecie z pewnością, że spośród wszystkich narodowych osiągnięć w naszym kraju największym jest odnowa języka hebrajskiego. Wiecie też ile energii, wysiłku, cierpienia i poświęcenia włożono w tę akcję, która stanowi najgłębszą istotę naszego odrodzenia narodowego – bowiem życie i śmierć narodu zależą od języka. Choć skutki naszych wysiłków są zadowalające – hebrajski stał się językiem codziennym dla większości żydowskich mieszkańców naszego kraju – przed nami jeszcze wiele pracy. Obowiązkiem każdego Żyda, wiernego swojemu narodowi i krajowi, jest uczynić wszystko, by rozpo-  
wszechnić i wzmacniać narodowy język.

Zgodzicie się z nami, że pokazy filmowe w jidysz są agitacją na rzecz tego języka. Możliwe, że spodoba się to pewnym warstwom gminu, który nie potrzebuje innego języka niż *iwre-tajcz*<sup>4</sup>. Bez wątpienia jednak pokazy te są bronią dla zdradzieckich synów, wrogów naszego odrodzenia, którzy ukrywają się przebrani za komunistów. Wspomagają ich wojnę z językiem hebrajskim i wzmacniają ich pozycję. Trzeba przyznać, że wszelkie pokazy w językach obcych są niekorzystne dla kraju. Z punktu widzenia sprawy narodowej przynoszą więcej szkody niż pożytku. Z drugiej strony tak długo, jak nie istnieją filmy hebrajskie, nie ma innego wyjścia. Dla hebrajskiego jednak inne języki obce nie stanowią tak wielkiego zagrożenia, jak jidysz.

Jeśli słuchy, które nas doszły, są prawdziwe, uważamy za swój obowiązek prosić was, byście odwołali rzeczzone pokazy i nie pomagali tym, którzy nas „niszczą i pustoszą”<sup>5</sup>. Uniknie się tym samym rozgoryczenia i protestów ze strony widzów.

Mamy nadzieję, że po odpowiednim namyśle przyznacie nam rację i spełnicie naszą prośbę, która ma wszak na uwadze także wasze dobro.

przełożyła Aleksandra Geller

1 >> Przekład na podstawie: Lejb Chajin, *Di onfaln af jidisz in Erec Jisroel*, „Literarische Bleter” 1930, nr 43, s. 802–803. Wszystkie przypisy pochodzą od tłumaczki.

2 >> Chodzi o pokaz filmu dźwiękowego w jidysz *Majn jidische mame* w reżyserii Sidneya Goldina (USA 1930).

3 >> „Ha'arec” (hebr. 'kraj') – jedna z najdłużej istniejących gazet izraelskich; założona w 1919 roku jako postępową gazetą syjonistyczną, w omawianym okresie jej redaktorem naczelnym był Mosze Josef Glikson (1923–1938), gazeta zajmowała się wówczas niemal wyłącznie sprawami społeczno-kulturalnymi. W 1938 roku kupił ją Salman Schocken, właściciel sieci domów towarowych w Niemczech oraz wielki bibliofil; jego syn Gershom został redaktorem gazety w 1939 roku, funkcję tę pełnił do śmierci w 1990 roku. Obecnie jest to najbardziej opiniotwórczy liberalno-lewicowy dziennik w Izraelu.

4 >> *Iwre-tajcz* – dawne określenie języka jidysz, odnoszące się do jego archaicznej formy używanej w przekładach pism religijnych.

5 >> Iz 49,17.